



3 Maja na Rossie: Konstytucja połączyła tradycje chrześcijańskie i wartości oświecenia



W uroczystościach na Rossie wzięło udział dowództwo polskiego kontyngentu wojskowego stacjonującego w Szawlach Fot. M. P.

Obchody 226. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja zgromadziły na Rossie tłumy Polaków, którzy nie zapominają w swojej historii.

– Składamy dziś hołd twórcom Konstytucji 3 Maja,

testamentowi Rzeczypospolitej Obojga Narodów i aktowi narodzin Rzeczypospolitej Polskiej, konstytucji zbudowanej wokół praw i swobód obywatelskich, tolerancji, wolności wyznania, pokoju.

Str. 4

Eksplozja pod misją NATO w Afganistanie Str. 7



Koncert z okazji Niedzieli Przewodniej Str. 13



Coraz bliżej teleportacji Str. 14



ISSN 1392-0405



9 771392 040028

KURIER WILEŃSKI

Czwartek

Maj 2017

4

Imieniny: *Antoniny, Damiana, Floriana, Grzegorza, Kasjana, Leonida, Lucyla, Michała, Pauliny, Pelagii i Wespazjana*

TRZY PYTANIA DO...

...Leonasa Benetisa, dyrektora spółki Barta

1. Tradycyjnie w maju następuje otwarcie sezonu nawigacyjnego na rzece Wilii. Dla wilnian i gości stolicy jest to doskonała okazja spędzenia czasu i podziwiania mijanych widoków. Czy tegoroczna, późna wiosna nie pokrzyżowała planów?

Może trochę, bo mimo że oficjalne otwarcie mamy zawsze w maju, to czasami sezon rozpoczynamy nawet z początkiem kwietnia. Tak było np. w roku ubiegłym. Sądzymy, że nadrobimy pomyślną jesienią, wszak nasz sezon nawigacyjny obliczony jest na 199 dób i ma trwać do 9 listopada. Jesienią jednak skracamy godziny pracy. Latem świadczymy usługi w godzinach 10.00-20.00, od sierpnia do końca sezonu do godziny 19.00.

2. Jakie oferujecie trasy i jak to wygląda każdego dnia?

Standardowy rejs statku „Ryga” prowadzi w górę rzeki – za mostem Szilo statek zawraca. Płynie do mostu Białego, znów skręca i wraca do przystani przy moście Mendoga. Taka podróż obliczona jest na godzinę. Rejsy mamy co godzinę, jeżeli się zbierze odpowiednia liczba pasażerów, najmniej 10 osób. Organizujemy również rejsy na zamówienie, trasa może być dłuższa i czas jest wtedy inny. Oferujemy wówczas zniżki.

3. Taka atrakcja jest dosyć droga.

Oczywiście nic za darmo, ale nasze ceny nie zmieniły się od ubiegłego roku. Cena podróży to 10 euro (za godzinę) dla dorosłych, 5 euro dla dzieci od 5-15 lat, do lat pięciu – podróż jest bezpłatna. Ceny są niższe, jeżeli jest to np. wycieczka szkolna. Takie wyprawy, o ile jest dobra pogoda, są popularne szczególnie w dni wolne od pracy.

Rozmawiała Helena Gładkowska

PAMIĘCI KOLEGI



W wieku 96 lat zmarł Grzegorz Kondurałow, najstarszy były pracownik polskiego dziennika „Czerwony Sztandar”. Pracował jako stylista i korektor przez prawie 40 lat, od pierwszego dnia powstania gazety, przedtem był też pracownikiem polskojęzycznej gazety, wychodzącej po wojnie w Wilnie „Młodzież Litwy”.

Był autorem wielu interesujących publikacji o historii Wilna. Pamiętamy go jako intelektualistę o głębokiej wiedzy, człowieka, któremu pasji czytania trudno było dorównać, jak i umiejętności dowcipkowania i żartowania. Wilnianin z urodzenia, przywiązany był bardzo do swego rodzinnego miasta, znał historię każdego domu przedwojennego Wilna, każdej dzielnicy, ich mieszkańców do ostatnich swych dni wymieniał po imieniu, co potwierdzało jego fenomenalną pamięć.

Odszedł do Domu Ojca znawca obyczajowości przedwojennego Wilna, zwłaszcza Zwierzyńca, gdzie mieszkał przez całe swe życie.

Składamy wyrazy współczucia Jego synowi Romanowi, który również był niegdyś naszym kolegą, Jego rodzinie i bliskim.

Niech Mu ziemia będzie lekka.

Cześć Jego pamięci

Byli pracownicy dziennika „Czerwony Sztandar” („Kuriera Wileńskiego”)

Skończył się sezon grzewczy

Wileńska wiosna i lato nadciągają wielkimi krokami. Po przeanalizowaniu prognoz władze miasta podjęły decyzję o zakończeniu sezonu grzewczego od dzisiejszego dnia. To był najdłuższy sezon grzewczy w ostatniej dekadzie.

Koniec okresu grzewczego jest ogłaszany, gdy w ciągu trzech dób z rzędu średnia temperatura powietrza wynosi co najmniej 10 stopni powyżej zera. W roku ubiegłym ogrzewanie zostało wyłączone 7 kwietnia. W tym roku prawie miesiąc później.

Meteorolodzy przypominają, że zdarzały się chłodniejsze kwiecień. 75 lat temu w końcu kwietnia odnotowano – 17 stopni mrozu! W obecnym sezonie wilnianie za ogrzewanie zapłacili mniej – średnio o 80-90 euro. Przez dwa ostatnie lata w stolicy udało się zmniejszyć ceny za ogrzewanie o 35 procent.

Po 15 latach gospodarka ciepła miasta powróciła do gestii samorządu. Od 30 marca gospodarzem jest spółka „Vilniaus šilumos tinklai”, którą kontroluje samorząd wileński.

wilnoteka.lt

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 roku

Birbynių g. 4a, 02121-30 Vilnius, Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY DO EUROPEJSKIEGO STOWARZYSZENIA GAZET CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH



POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Redaktor naczelny: Robert Mickiewicz (tel. 260 84 44, redaktor@kurierwilenski.lt). **Zastępca red. nacz.:** Aleksander Borowik (info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46) **Sekretarz redakcji:** Lucja Stankevičiūtė (tel. 260 84 47, sekret@kurierwilenski.lt) **Dziennikarze:** Honorata Adamowicz, Justyna Giedrojć, Ilona Lewandowska, Brygita Lapszewicz, Anna Pieszko, Marian Paluszkievicz — fotoreporter **Współpracownicy:** Helena Gładkowska, Witold Janczys, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk **Dział Promocji:** Andrzej Podworski — prenumerata (tel. 212 30 40, kolport@kurierwilenski.lt), Jolanta Balkiewicz — reklama (tel. 260 84 44, reklama@kurierwilenski.lt). **Wydawca:** VšĮ „Kurier Wilenski” **Druk:** VšĮ „Vilnijos žodis” **Nakład:** 3000 egz.

Materialów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Redaktor dyżurny: Justyna Giedrojć

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

W Wilnie będzie polska tabliczka z nazwą ulicy Ostrobramskiej?

Podczas ostatniego posiedzenia Polskiej Frakcji Związku Wolności Litwy postanowiono zwrócić się do samorządu wileńskiego z inicjatywą odsłonięcia kolejnej, dekoracyjnej tabliczki w języku polskim.

Przedstawiciele frakcji dążą, aby przy ulicy Ašros vartū pojawiła się dekoracyjna tabliczka z napisem ul. Ostrobramska. Odpowiednie podanie w tej sprawie frakcja już złożyła do mera stolicy Remigijusa Šimašiusa i dyrektor administracji samorządu miasta Wilna Almy Vaitkunskienė.

„Ostra Brama historycznie jest znana jako święte miejsce dla narodu polskiego i ma wyjątkowe znaczenie. Corocznie to miejsce odwiedzają dziesiątki tysięcy turystów i pielgrzymów z Polski (...). Dążąc do pielęgnowania tolerancji narodowej i wyjątkowej kulturowej różnorodności Wilna, prosimy o odsłonięcie przy ulicy Ašros vartū tabliczki dekoracyjnej z polskim napisem ul. Ostrobramska” – czytamy w podaniu napisanym przez Polską Frakcję Związku Wolności Litwy.

Przed tygodniem przy ul. Olandų odsłonięto tabliczkę z nazwą ulicy w języku holenderskim – Holland straat. Jest to dziesiąta z kolei deko-

racyjna tabliczka w Wilnie z nazwą ulicy w języku innym niż litewski.

W ubiegłym roku jako pierwsza, przy ulicy Islandijos, została zawieszona tabliczka w języku islandzkim. Miał to być ukłon w kierunku Islandii, pierwszego państwa, które uznało niepodległość Litwy. Potem odsłonięte zostały tabliczki w językach: angielskim – przy placu Vašingtono, rosyjskim – przy ul. Rusų, tatarskim – przy ul. Totorių, jydysz i hebrajskim – przy ul. Žydų, niemieckim – przy ul. Vokiečių, karaimskim – przy ul. Karaimų, łotewskim – przy ul. Latvių oraz polskim – przy ul. Varšuvos.

Jesienią ubiegłego roku sprawa dwujęzycznych tablic została podana do sądu przez przedstawicielkę rządu w okręgu wileńskim, Vildę Vaičiūnienė. Przedtem przedstawicielka rządu poprosiła samorząd o usunięcie tablic. Mer Wilna Remigijus Šimašius zapewnił wówczas, że symboliczne tablice z dwujęzycznymi napisami nie znikną, a pojawi się ich jeszcze więcej. Wileński Okręgowy Sąd Administracyjny w ubiegłym tygodniu odrzucił żądanie usunięcia tablic z wielojęzycznymi nazwami ulic w stolicy. **Inf. wł.**

Inf. wł.



Tak mogłaby wyglądać ulica Aušros Vartū z tabliczką w dwóch językach **Fotomontaż**

PULS KURIERA

ZDJĘCIE DNIA



Stolica Ukrainy — Kijów — szykuje się do Konkursu Piosenki „Eurowizja 2017” **Fot. EPA-ELTA**

KOMENTARZ DNIA

Jedni sprzątają, drudzy śmiecą



Organizatorzy tegorocznej społecznej akcji sprzątania „Darom”, która odbyła się przed tygodniem, nie kryją zadowolenia. W dorocznych, wiosennych porządkach odbywających w całej Litwie wzięło udział około 260 tysięcy uczestników, którzy zebrali prawie 2 tysiące ton odpadów.

2 tysiące ton? Czy warto z tej liczby się cieszyć, przecież świadczy ona o niechlujstwie niektórych mieszkańców, którzy pucują swe mieszkania, a nie dbają o otoczenie. I dlatego z roku na rok powtarza się ten sam scenariusz: jedni sprzątają, drudzy systematycznie śmiecą. Niestety, po tygodniu od akcji można już zobaczyć nowe kupy śmieci na zboczach dróg, w laskach, miejscach mniej uczęszczanych. Dotyczy to nawet Parku Werkowskiego, w którym można znaleźć stare opony samochodowe, połamane meble itd. Worki ze śmieciami stoją nadal przy niektórych ulicach Wilna. Organizatorzy akcji informują, że nie są to śmieci z akcji „Darom”, a ze strychów, garaży, parceli indywidualnych – ludzie przy okazji chcieli bezpłatnie je wywieźć ze swych domostw. W latach ubiegłych po takiej akcji porozrywane worki wały się dobrych kilka tygodni. Jednym z poważnych problemów nadal pozostaje duża ilość opon wyrzucanych w krzaki czy pod lasem. Na terytorium stolicy zebrano około 300 sztuk zużytych opon. W taki „niecywilizowany” sposób pozbywają się ich niektórzy wilmianie. Cieszyć się więc trzeba z takich akcji jak „Darom” czy marzyć, by nie były potrzebne?

Helena Gładkowska

CYTAT DNIA

„Waszej ojczyźnie, wam tu obecnym, waszym rodakom w Polsce i na świecie z serca błogosławię. Niech żyje Polska” – powiedział papież Franciszek podczas wczorajszej audiencji generalnej, nawiązując do uroczystości Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski i święta Konstytucji 3 Maja

LICZBA DNIA

3 140

drzew w bieżącym roku zostanie posadzonych w Wilnie — najbardziej zazielenionej stolicy Europy

3 Maja na Rossie: Konstytucja połączyła tradycje chrześcijańskie i wartości oświecenia

ze str. 1 »

– Konstytucja 3 Maja połączyła chrześcijańskie tradycje Polski i europejskie wartości oświecenia, umożliwiła powstanie i przetrwanie narodu polskiego przez okres zaborów, niewoli i okupacji – mówił do zebranych Ambasador RP na Litwie, Jarosław Czubiński.

W obchodach kolejnej rocznicy święta 3 Maja wzięli udział przedstawiciele polskich placówek dyplomatycznych, politycy, samorządowcy, a także tłumy wilnian i gości stolicy. Przy Mauzoleum Matki i Serca Syna nie zabrakło kombatantów. Mimo że jest ich coraz mniej, mogą być spokojni o zachowanie ciągłości warty na Rossie – nie brakuje chętnych do jej pełnienia zarówno wśród harcerzy, jak i przedstawicieli Klubu Rekonstrukcji Historycznej Garnizonu w Nowej Wilejce. W uroczystościach wzięli udział także przedstawiciele polskich organizacji i szkół, dla których uczniów tego rodzaju wydarzenia są zawsze niezastąpioną lekcją patriotyzmu.

Po uroczystym złożeniu wieńców zabrał głos ambasador RP na Litwie, Jarosław Czubiński.

– **Wiemy, że Konstytucja Trzeciomajowa** była przede wszystkim pragnieniem głębokiej reformy. Była zapowiedzią działań zmierzających do przełamania słabości ustrojowej, militarnej, politycznej i gospodarczej. Miała być drogą do nowoczesności państwa i do wolności narodu. Drogą do zerwania, jakże wtedy silnej, zależności od Rosji. Sposobem na zaczerpnięcie ze źródeł ożywczych idei demokratycznych. Wtedy nie udało się nam wyzwolić z zależności od Wschodu. Nastąpiła rosyjska interwencja wsparta przez

rodzimy obóz narodowej głoty, zdrady i sprzedajności. Obalona Konstytucja 3 maja została jednak na pokolenia przestrożą i wskazówką, a zapoczątkowane ówczesnie pragnienie reform do dzisiaj jest aktualne – mówił ambasador.

Dyplomata podkreślał także wartość wolności, jaką obecnie Polska może się cieszyć.

– Doceniając dzisiaj wiel-



Dla uczniów polskich szkół tego rodzaju uroczystości są niezastąpioną lekcją patriotyzmu

kości myśli twórców Konstytucji sprzed 226 lat, doceniamy i własne dzieło – bezpieczną i rozwijającą się Rzeczpospolitą. Szanujemy nasze współczesne prawa. Widzimy dobre efekty naszej walki, naszych wyrzeczeń i poświęceń, efekty naszej pracy i wysiłku, ale też mądrości twórców odrodzonej, demokratycznej, tolerancyjnej i niepodległej Ojczyzny. Doceniamy i okazujemy naszą wdzięczność, nie mniejszą niż ta, jaką obdarzamy prapradziadów, którzy dobrze rozpoczęli dzieło, choć nie zdołali go wtedy ani obronić, ani doprowadzić do szczęśliwego końca – zauważał.

Ambasador podkreślał w swoim przemówieniu litewskie akcenty, związane z powstaniem Ustawy Rządowej.

– Idee reformy władzy

głosił już 200 lat wcześniej zamieszkały w Wilnie ksiądz Piotr Skarga. Ojczyzny przed upadkiem bronił poseł z Litwy, Tadeusz Rejtan. Twórcami Konstytucji byli między innymi związani z Litwą Kazimierz Nestor Sapieha, Józef Kazimierz Kossakowski, Józef Zabięło, Kazimierz Konstancy Platter, Jacek Antoni Puttkamer, a Konstytucji bronił urodzony w Wielkim Księstwie

rierowi Wileńskiemu” kapitan Michał Pataj. Uroczystość na Rossie była niezwykle wzruszająca także dla innych gości z Polski.

– Po raz pierwszy świętuję 3 Maja na Rossie i jest to dla mnie wielkie przeżycie. To dla mnie bardzo ważne święto i cieszę się, że mogę spędzać ten dzień właśnie tutaj. Przyjechałam z racji swoich obowiązków, jako radna miasta Bydgoszczy, ale także ze względów osobistych, gdyż na Wileńszczyźnie są korzenie mojej rodziny. Jestem przekonana, że ta wizyta zaowocuje także jakąś wymierną współpracą pomiędzy Wilnem a Bydgoszczą. Jeśli chodzi o najbliższe plany, chciałabym, aby w Wilnie została zorganizowana wystawa artystów malarzy z Bydgoszczy, Jana Kaji i Jacka Solińskiego. Nie ukrywam jednak, że moim marzeniem jest, by kiedyś stały się to miasta partnerskie – mówiła Grażyna Szablewska, radna Bydgoszczy.

Rocznice uchwalenia Konstytucji Trzeciego Maja uczyły także władze Wilna. Na placu Konstytucji, tuż obok budynku samorządu, została zawieszona biało-czerwona flaga. Mer Wilna, Remigijus Šimašius, składając życzenia z tej okazji, zauważał, że te dwa narody łączy wiele: historia, kultura, edukacja, jednomysłność w ocenie wartości europejskich. Nawiązując do wczorajszego incydentu z polską flagą, którą policjanci uznali za flagę Związku Radzieckiego, stwierdził: „Tym, którzy wczoraj nie poznali flagi Polski, proponuję powtórzyć kurs historii w szkole – nieważne, w litewskiej czy w polskiej. My natomiast w ramach obchodów wywiesiliśmy flagę polską i litewską na jednym z międzynarodowych placów w Wilnie”

Ilona Lewandowska

Litewskim Tadeusz Kościuszką, późniejszy bohater wielu narodów świata, którego 200. rocznicę śmierci w tym roku obchodzimy – przypominał.

W uroczystościach wzięło udział także dowództwo polskiego kontyngentu wojskowego stacjonującego w Szawlach.

– **Jesteśmy na Litwie** zaledwie od kilku dni. Misja Air Policing rozpoczęła się 1 maja i potrwa 31 sierpnia. Jest nas tu ponad 100 żołnierzy, będziemy strzec granic Litwy, Łotwy i Estonii. Od początku spotykamy się z bardzo serdecznym przyjęciem. Cieszymy się, że dziś mamy okazję być razem z Polakami na Rossie. To bardzo piękne doświadczenie widzieć, jak wielu ich tu się zgromadziło. Jesteśmy tym bardzo mile zaskoczeni – powiedział „Ku-

SPRINTEM

Petra Kvitova
znowu na korcie



Ponad cztery miesiące po operacji ręki Petra Kvitova po raz pierwszy wzięła do ręki tenisową raketę. 20 grudnia dwukrotna (2011, 2014) triumfatorka wielkoszlemowego Wimbledonu została we własnym domu w Prościejowie zraniona w rękę przez włamywacza. I wciąż nie wiadomo, kiedy dokładnie Czeszka wróci do sportu.

Puchar Rosji: trofeum dla Lokomotivu

Lokomotiv Moskwa zdobył piłkarski Puchar Rosji. W meczu finałowym rozegranym w Soczi stołeczny zespół pokonał Ural Jekaterynburg 2:0. Lokomotiv po raz siódmy triumfował w pucharowych rozgrywkach, poprzednio zwyciężył w latach 1996-97, 2000-01, 2007 i 2015. Spotkanie w końcówce miało nerwowy przebieg, w siódmej minucie doliczonego przez sędziego czasu gry doszło do awantury między zawodnikami. Czterech „pięściarzy” (po dwóch z drużyny) sędzia wygończył z czerwonymi kartkami.

Nie żyje 21-letni mistrz Litwy juniorów

2 maja zmarł syn znanego litewskiego kolarza Raimonda Rumšasa, Linas. Jeszcze przed dwoma tygodniami Linas Rumšas triumfował w mistrzostwach kraju w kolarstwie do lat 23. Prawdopodobnie przyczyną śmierci kolarza był zawał serca. Linas Rumšas razem z bratem Raimondasem zdobywali tytuły na zawodach kolarskich na Litwie oraz za granicą. Ich ojciec Raimondas Rumšas znany litewki kolarz, który w 2002 roku zdobył trzecie miejsce na zawodach Tour de France.

Piłkarska LM: ogromny krok w stronę finału Realu Madryt

Real Madryt wygrał przed własną publicznością z lokalnym rywalem — Atletico 3:0 (1:0) w pierwszym meczu półfinałowym piłkarskiej Ligi Mistrzów.

Hat-trickiem popisał się Portugalczyk Cristiano Ronaldo. Rewanż odbędzie się 10 maja. „Królewscy” zrobili ogromny krok w stronę finału, a także obrony trofeum. Jeśli utrzymają przewagę w rewanżu, a później pokonają AS Monaco lub Juventus w finale, zostaną pierwszą w historii Champions League drużyną, która wzniesie puchar w dwóch kolejnych latach.

We derbach stolicy Hiszpanii Real był zdecydowanie lepszą drużyną, która nie pozwoliła rywalom na wiele. Pierwsze ataki nie przyniosły efektu, m. in. z kilku metrów obok słupka strzelił Francuz Karim Benzema, ale w 10. minucie Ronaldo trafił do siatki po raz pierwszy — po dośrodkowaniu Casemiro pokonał słoweńskiego bramkarza Jana Oblaka głową.

Tego dnia Portugalczyk zdobywał bramki na różne sposoby. W 73. minucie oddał silny strzał z woleja z kilkunastu metrów, natomiast niespełna kwadrans później musiał tylko z bliska skierować piłkę do siatki po podaniu Lucasa Vazqueza i spryt-

nym przepuszczeniu piłki przez Casemiro. To ostatnie trafienie było jego 400. w koszulce „Królewskich”. 88 z tych goli uzyskał w Lidze Mistrzów. W sumie w tych rozgrywkach zdobył 103, z czego osiem w ostatnich trzech meczach, i umocnił się na prowadzeniu w klasyfikacji wszech czasów. Drugi jest Argentyńczyk Lionel Messi z Barcelony — 94.

„Drużyna zagrała dziś fenomenalnie. Ten wynik daje nam przewagę, ale niczego nie przesądza. W przyszłą środę czeka nas ciężka praca, bo Atletico to wielki zespół. Nie dotarł do

półfinału przypadkiem” — skomentował Portugalczyk. Ronaldo jest pierwszym piłkarzem, który skompletował hat-trick w półfinale LM od sezonu 2012/13. Wówczas dokonał tego... Robert Lewandowski, jeszcze w barwach Borussia Dortmund. Strzelił wtedy cztery gole Realowi.

Wszystko wskazuje na to, że Atletico zostanie pozbawione szansy zdobycia trofeum po raz czwarty z rzędu przez lokalnego rywala. Wcześniej przegrało z „Królewskimi” w finale (2013/14 i 2015/16) i w ćwierćfinale (2014/15). □



Ronaldo jest pierwszym piłkarzem, który skompletował hat-trick w półfinale LM od sezonu 2012/13
Fot. archiwum

Liga włoska: Muntari jednak nie uniknie kary

Piłkarz Pescary Sulley Muntari, który zszedł z boiska w związku z rasistowskim zachowaniem kibiców Cagliari w meczu włoskiej ekstraklasy, nie zostanie zwolniony z odbycia kary zawieszenia na jedno spotkanie. Ghańczyk za swoje zachowanie ujrzał dwie żółte kartki.

Muntari uważa, że od początku niedzielnego spotkania na wyjeździe z Cagliari (0:1) słyszał z trybun rasistowskie okrzyki pod swoim adresem. W końcówce drugiej połowy miał pretensje do sędziego za brak reakcji. W odpowiedzi arbiter

kazał mu przestać dyskutować z kibicami i... ukarał go żółtą kartką. Wówczas Muntari zszedł w geście protestu z boiska, a chwilę później otrzymał drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę. Komisja Dyscyplinarna Serie A wyjaśniła, że to drugie napomnienie należało mu się za „opuszczenie placu gry bez zgody sędziego”. Jednocześnie oficjalnie potępiono rasistowskie okrzyki, ale jak zaznaczono, w gronie dwóch tysięcy kibiców na „problematycznym” sektorze niewłaściwie zachowało się około dziesięciu, a to za mało, aby

podjąć działania dyscyplinarne wobec Cagliari.

Cofnięcie pierwszej żółtej kartki Muntariego domagał się światowy związek piłkarzy FIFA. Poparcie dla Ghańczyka wyraził też m. in. departament praw człowieka ONZ.

Częściowym zamknięciem stadionu (w zawieszeniu) na jeden mecz zostały za to ukarane — z tego samego powodu — Lazio Rzym i Inter Mediolan. Duże grupy kibiców znieważały, odpowiednio, Niemca Antonio Ruedigera z Romy i Senegalczyka Kalidou Koulibaly’ego. □

MKOl rozszerzy współpracę z demaskatorem McLarenem

Szef Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (MKOl) Thomas Bach potwierdził, że współpraca z kanadyjskim prawnikiem Richardem McLarenem, który ujawnił skalę procederu dopingowego w Rosji, będzie rozszerzana.

To efekt spotkania Bacha i dyrektora Światowej Agencji Antydopingowej (WADA) Brytyjczyka Craiga Reediego z autorem opublikowanego w lipcu 2016 roku raportu, który ujawnił kulisy stosowanego w Rosji na ogromną skalę procederu dopingowego. Jak potwierdził raport McLarena, w tym kraju doping był tolerowany przez najwyższe władze, sportowcy wielu dyscyplin mieli oficjalną zgodę na stosowanie takich środków.

Po ogłoszeniu raportu spora grupa rosyjskich sportowców została wykluczona z igrzysk w Rio de Janeiro. Ich odwołania zostały w większości odrzucone przez Międzynarodowy Trybunał Arbitrażowy ds. Sportu (CAS) w Lozannie.

„Nasza współpraca z profesorem Richardem McLarenem w zakresie zwalczania dopingów będzie intensyfikowana, podejmujemy działania, aby skuteczniej przeciwdziałać stosowaniu zabronionych środków” — napisano w oficjalnym oświadczeniu MKOl po spotkaniu w Lozannie. Sam Bach przyznał natomiast, że spotkanie było „konstruktywne i owocne”. „Wszyscy uważa-



Richard McLaren ujawnił ogromną skalę procederu dopingowego w Federacji Rosyjskiej
Fot. archiwum

my, że konieczne jest podjęcie bardziej stanowczych działań w stosunku do Rosji, gdyż dotychczasowe nie są do końca efektywne” — zauważył. W grudniu 2016 roku kanadyjski prawnik opublikował w Londynie drugą część raportu, w której m. in. zarzucił MKOl i WADA, że obie organizacje zbyt opieszale walczą z dopingiem. McLaren poinformował wtedy, że jest coraz bardziej sfrustrowany istniejącą sytuacją i rozważa nawet możliwość zakończenia swoich prac. Także podczas spotkania w ubiegłym tygodniu z komisją sportu niemieckiego Bundesta-

gu Kanadyjczyk zaapelował o wyciągnięcie poważniejszych niż dotychczas konsekwencji w stosunku do Rosji, gdzie — zdaniem McLarena — systematyczna walka z dopingiem nadal nie jest prowadzona.

Po spotkaniu w Lozannie z Bachem i Reedem Kanadyjczyk zadeklarował, że nadal będzie się zajmował tą problematyką. Przewodniczący MKOl potwierdził, że próbki pobrane podczas zimowych igrzysk w Soczi w 2014 roku są nadal przechowywane i systematycznie będą poddawane ponownym testom. □

NBA: Warriors nadal niepokonani w play off

Koszykarze Golden State Warriors wygrali z Utah Jazz 106:94 w pierwszym meczu tej pary w półfinale Konferencji Zachodniej ligi NBA. „Wojownicy” pozostają niepokonani w tegorocznym play off.

Główni faworyci rozgrywek w pierwszej rundzie play off pokonali Portland Trail Blazers 4-0, a teraz w dobrym stylu rozpoczęły rywalizację z Jazz. 12-punktowe prowadze-

nie wypracowali już do przerwy, a później kontrolowali sytuację na parkiecie.

Ekipa z Salt Lake City miała tylko dwa dni przerwy po zakończonych w niedzielę po siedmiu pojedynkach zmaganiach z Los Angeles Clippers w pierwszej rundzie play off. Francuski środkowy Rudy Gobert z 13 pkt był jej najlepszym strzelcem we wtorek.

Dwie potyczki mają już za sobą walczące w półfinale na

Wschodzie ekipy Washington Wizards, których zawodnikiem jest Marcin Gortat i Boston Celtics. Drużyna polskiego środkowego we wtorek doznała drugiej porażki w hali rywali, tym razem 119:129 po dogrywce. Podobnie jak w meczu numer 1 goście okresami dominowali (m. in. 42:29 po pierwszej kwarcie i 81:67 po czterech minutach trzeciej), ale nie udało im się utrzymać przewagi. □

SPRINTEM

LKL: wygrane
Žalgirisu i Neptūnasu

Broniący tytuł mistrza Litwy w koszykówce, kowieński Žalgiris w drugim meczu ćwierćfinałowym z wynikiem 87:74 pokonał Dzukiję Olita i w serii do trzech zwycięstw prowadzi już 2:0.

Z takim samym wynikiem w serii prowadzi również Neptūnas Kłajpeda, która w drugim pojedynku z wynikiem 78:57 bez trudu wygrała z Juventus Uciają.

Kto będzie królem
strzelców Bundesligi?

W Bundeslidze mistrzostwo zostało już rozstrzygnięte na rzecz Bayernu Monachium, dlatego teraz kibiców najbardziej interesuje rywalizacja o tytuł najlepszego strzelca sezonu.

Zacięta walka trwa między Robertem Lewandowskim a Pierre-Emerickem Aubameyngiem. Polski napastnik Bayernu ma 28 trafień, Gabończyk z Borussia Dortmund — 27. Od ponad 40 lat nie było w Bundeslidze dwóch napastników, którzy w jednym sezonie zdołali zdobyć więcej niż 30 goli. Do końca obecnego sezonu zostały trzy kolejki.

ME w zapasach:
Michalik ze złotem



Monika Michalik zdobyła złoty medal zapaśniczych mistrzostw Europy w Nowym Sa-

dzie. W finale kategorii 63 kg pokonała Bułgarkę Taybe Mustafę Yusein 3:2. We wtorek Michalik, brązowa medalistka ubiegłorocznych igrzysk olimpijskich w Rio de Janeiro, obchodziła 37. urodziny.

Strony przygotował
Witold Janczys

FLESZ

Wirus Mirai
atakuję internet

Aż pięć na minutę — tyle adresów IP należących do urządzeń Internetu Rzeczy na całym świecie było infekowanych botnetem Mirai w 2016 roku (2,5 miliona urządzeń). Powodem „sukcesu” Mirai było udostępnienie jego kodu źródłowego w internecie. Mirai zaczął być również sprzedawany w sieci jako usługa — na rynku cyberprzestępczym kosztuje od 50 do 7 500 dol. dziennie.

Najmniejszy na świecie
projektor Full HD

Seria projektorów Vivitek Qumi pojawia się w odświeżeniu — Q8. Ważący zaledwie 621 gramów projektor LED wyświetla obraz o przekątnej do 120 cali (305 cm) w rozdzielczości Full HD (1920 x 1080), z jasnością 1000 ANSI lumenów i współczynnikiem kontrastu 30.000:1. Żywotność światła LED określa się na 30 000 godzin. Oznacza to, że używając projektora po 5 godzin, w każdym 365 dni w roku, będzie można się nim cieszyć, ponad... 16 lat!

Cegła jak z gleby...
Marsa!

Naukowcy z Uniwersytetu Kalifornijskiego stworzyli skałę o kształcie cegły, która pod kątem struktury jest zbliżona do marsjańskiej gleby. Skompresowanie gleby pod wysokim ciśnieniem zmusiło ją do utworzenia bryły, która jest „podobna do gęstej skały”. Nanocząsteczkowy tlenek żelaza, powszechny w marsjańskiej glebie, został użyty jako środek wiążący.

Stronę przygotował
Witold Janczys

Coraz bliżej teleportacji

Można powiedzieć, że wyobrażenie klasycznej teleportacji, znanej z filmów i książek science-fiction, opiera się na zasadzie trójwymiarowego faxu.

Maszyna skanuje bohatera, zapisuje dane, wysyła w inne miejsce i tam tworzy jego kopię. Do tego rodzaju teleportacji jeszcze nam daleko, ale fizycy są na dobrej drodze, by w przyszłości tego dokonać.

W 1935 roku Albert Einstein wraz z Borysem Podolskim i Nathanem Rosenem opublikował w „Physical Review” artykuł, w którym przeanalizował hipotetyczne założenie o jednym z najbardziej niesamowitych zjawisk.

Zjawisku niewyobrażalnym dla fizyki klasycznej i trudnym do przyjęcia dla zdroworozsądkowo myślącego człowieka — o kwantowym splątaniu. Stan splątania kwantowego wydawał się tak nieprawdopodobny, że dla samego Einsteina stanowił on „upiorne działanie na odległość”.

Najprościej mówiąc, zjawisko kwantowego splątania polega na tym, że stan całego układu jest lepiej opisany niż stan jego części. W praktyce, jeżeli mamy dwa splątane fotony i zmienimy spin jednego z nich, wówczas równocześnie zmienimy spin drugiego. Co to oznacza? Jeden foton może być na Ziemi, a drugi np. na Marsie, a niepojęta więź, która łączy oba fotony zadziała natychmiastowo, bez opóźnień i bez pośredników w postaci fal, cząstek albo pól. Przełom w rozważaniach na temat tego, czy mechanika kwantowa ma sens miał miejsce w 1964 roku, kiedy to John Bell udowodnił, że wszystkie teorie, które zakładają jednocześnie autentyczność i lokalność muszą spełniać pewne nierówności, nazywane wspólnie nierównościami Bella.

Jego praca pozwalała zaprojektować konkretne doświadczenia, które mogłyby ustalić słuszność mechaniki kwantowej lub ustalić, czy jest ona niekompletną teorią, czy zwyczajnie źle

opisuje świat. Dopiero w latach 80. XX wieku francuski fizyk, Alain Aspect dokonał eksperymentów, które dowiodły, że więź fotonów istnieje naprawdę. Dziś takie ustalenia nie są już tylko teorią, ciekawostką, zagadką, lecz faktem, dla którego znalaziono wiele zastosowań, np. w kwantowych komputerach, komunikacji kwantowej i w teleportacji. Pierwszą teleportację fotonu przeprowadził w 1997 roku zespół fizyków z Uniwersytetu w Wiedniu, pod kierownictwem prof. Antona Zeilingera. Najpierw profesorowi udało się w swoim laboratorium przenieść stan kwantowy cząstki światła

nych. Na początku 2016 roku zespół fizyków kwantowych z Uniwersytetu w Purdie w stanie Indiana i z Uniwersytetu w Pekinie rozpoczął prace nad projektem testowym kwantowej zasady superpozycji. Chcą sprawdzić, czy dany obiekt może istnieć w dwóch miejscach równocześnie, ale tym razem eksperyment ma dotyczyć istoty żywej, a dokładniej bakterii. Fizycy mają nadzieję, że w ciągu 3 lat uda im się dokonać tego, że mikroorganizm znajdzie się w tym samym czasie, w dwóch różnych miejscach.

W tym samym okresie, gdy fizycy kwantowi rozpoczęli pracę nad teleportacją żywej istoty,



Fizycy są na dobrej drodze, by w przyszłości stworzyć technologię teleportacji

Fot. archiwum

fotonu. Potem w Wiedniu przeprowadzili teleportację fotonów z jednego brzegu Dunaju na drugi (na odległość 600 m), a w 2012 roku teleportowali fotony pomiędzy dwoma wyspami kanaryjskimi: La Palmą i Teneryfą na odległość 143 km!

W 2016 roku grupa naukowców z Uniwersytetu w Calgary w Kanadzie teleportowała za pomocą sieci światłowodowej foton na odległość 6 km. Sieci takich światłowodów są przygotowywane pod przyszłe technologie sieciowe. Dzięki takiej możliwości przekazywania stanów kwantowych można liczyć na całkowite bezpieczeństwo i poufność przekazywanych da-

niemieccy fizycy z Uniwersytetu Friedricha Schillera w Jenie przeprowadzili teleportację materii na niewielką odległość.

Podczas eksperymentu wykorzystano moc wiązek laserowych, które w szczególny sposób powiązane ze sobą. Informacja, którą starano się przekazać stanowiła polaryzację wiązki lasera. W czasie, gdy wiązka ta przechodziła przez specjalne urządzenie, jej promienie wymieniły się właściwościami.

Naukowcy wysnuli więc wniosek, że teleportacja jest możliwa nie tylko na poziomie kwantowej fizyki, ale również na uniwersalnym poziomie całego wszechświata.